

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (9/5/15)

Data publikacji: 2.05.2015 17:15

Ostatnie dni kwietnia oraz początek maja to czas wielu nowych wydarzeń na Śląsku Cieszyńskim- związanych z wojną, ale także tych obyczajowych. Zapraszamy na kolejny przegląd prasy sprzed stu lat.

□

- Skoczowski „**Ślązak**” informuje o śmierci Przemysława Cholewy – emerytowanego dyrektora krajowej szkoły rolniczej w Przemyslanach oraz cesarsko-królewskiego nadporucznika w rezerwie. Cholewa wyrobił sobie sławę fachowca w dziedzinie rolnictwa. Od czasu osiedlenia się na Śląsku, brał czynny udział w Towarzystwie rolniczo-leśniczym w Cieszynie, gdzie piórem i słowem pouczał śląskie włościanstwo, wskazując mu drogi do doskonalenia swojego zawodu.

- Do redakcji „**Gwiazdki Cieszyńskiej**” napłynęła inna smutna wiadomość – w Moskwie zmarł Franciszek Kuczera. Był on założycielem Szkółki drzewek w Zebrzydowicach oraz nauczycielem. Na początku wojny został wzięty do niewoli rosyjskiej. Przyczyną śmierci Kuczery był tyfus. Mężczyzna za pomocą „Gwiazdki” przysyłał wiadomości o sobie oraz pozdrowienia dla krewnych i znajomych.

- „**Robotnik Śląski**” pisze o trudnej sytuacji we Frysztacie, w którym brakuje chleba, mąki, a dodatkowo ubywa ziemniaków i mleka. Na domiar złego, wiele potrzebnych produktów ciągle drożeje. I nie ma nadziei, aby ten stan rzeczy zmienił się na lepsze, nawet wtedy, gdyby wojna skończyła się jutro.

Zdaniem redaktorów – hrabia Larisch oraz inni właściciele latifundiów śląskich nie zastosowali się do dwóch rozporządzeń ministerialnych: polecenia o uprawie zboża lub jarzyn na każdym kawałeczku ugoru, a także zakazu pędzenia gorzałki z żyta, ryżu, kukurydzy lub ziemniaków. Ogromne trawniki oraz klomby w parkach laryszowskich w Karwinie czy we Frysztacie oraz inne tereny, gdzie można byłoby prowadzić uprawę – leżą odłogiem. Gazeta określa działanie Larischa i innych magnatów jako bezwzględność pańska oraz samowolę.

- „**Gwiazdka Cieszyńska**” przekazuje doniesienia „Ostravsky’ego Dennika”, który powiadomił o rozszerzeniu stanu wyjątkowego na cały powiat Morawskiej Ostrawy. Swego czasu, sąd doraźny został zawieszony przez komendę wojskową. Polscy redaktorzy powołują się także na gazetę „Obzor”, która napisała o powrotnym zaprowadzeniu stanu wyjątkowego w Przerowie – afisze z informacją rozlepiły cesarska i królewska komenda armii.

- Cieszyński oddział Towarzystwa Austriackiego Krzyża Srebrnego uchwalił uczczenie nadania godności marszałka polnego najwyższemu komendantowi armii Arcyksięciu Fryderykowi, przez wybite medalu – pisze „**Nowy Czas**”. Wybity w złocie, srebrze i brązie przedstawia z jednej strony popiersie marszałka, a z drugiej widok zamku Księstwa Cieszyńskiego z Wieżą Piastowską. Dochód ze sprzedaży medalu zostanie przeznaczony na rzecz Srebrnego Krzyża.

- W tej samej gazecie czytamy o tragedii w Radwanicach. 3-letni syn gospodzkiego Pastinaka przez nieuwagę wpadł do studni. Chłopiec utopił się, zanim zdołano przyjąć mu z pomocą.

- Kącik anonsowy: „Czytelnia katolicko-ludowa w Jabłonkowie ogłasza wydzierżawienie restauracji we własnym budynku. Oferty z podaniem wysokości rocznego czynszu można zgłaszać listownie albo też osobiście oddać na ręce prezesa do 15. maja 1915. Wydział zastrzega sobie bez względu na wysokość oferty prawo wyboru. Bliższych wiadomości można zasięgnąć na miejscu.”